

W ręce Czytelników oddajemy jubileuszowy – trzydziesty – tom wilanowskiego czasopisma naukowego, którego tematyka skupia się wokół zagadnień związanych z historią wilanowskiej rezydencji. W bieżącym 2023 roku, w którym przypada 340. rocznica odsieczy wiedeńskiej i 100. rocznica powstania Republiki Turcji, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie było współorganizatorem XVII Międzynarodowego Kongresu Sztuki Tureckiej w Warszawie (18–21 września), edycji poświęconej również kulturze staropolskiej z jej nurtem sarmackim i tatarskim. W muzeum przygotowano towarzyszącą kongresowi ekspozycję, której celem było przedstawienie sposobów adaptacji wytworów kultury artystycznej świata muzułmańskiego do kultury dawnej wielonarodowej Rzeczypospolitej, w tym prezentacja dziedzictwa kultury niematerialnej Tatarów polsko-litewskich. Z tego względu teksty składające się na obecny tom dotyczą przede wszystkim szeroko rozumianych relacji między sztuką polską a światem Orientu.

Jednym z najatrakcyjniejszych wizualnie świadectw wpływów sztuki imperium osmańskiego na staropolską kulturę artystyczną są tkaniny i militaria. Nowe ustalenia dotyczące problematyki badawczej tego rodzaju zabytków przedstawiają studia zgromadzone w pierwszej części tomu. Beata Biedrońska-Słota na podstawie materiałów źródłowych opisuje wzrastającą w Rzeczypospolitej popularność jedwabnych tkanin z terenów Turcji i przedstawia różne drogi, którymi dostawały się na rynki Europy Środkowo-Wschodniej. Autorka zauważa, że w dawnej Polsce tekstyliom wschodnim pozyskanym dzięki zwycięstwom militarnym przypisywano też – jako znakom zwycięstwa – wyjątkowe znaczenie, co znalazło odbicie w licznych zachowanych przykładach szat liturgicznych i wotów znajdujących się w kościołach i klasztorach. Z jedwabnych importów tureckich i perskich, które wyróżniało bogactwo użytych materiałów, wykonywano ubiory świeckie, podkreślające wspaniałość właściciela stroju, obicia i makaty. Problematykę wschodnich makat w typie arkadowym znajdujących się w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach omawia szczegółowo Magdalena Śniegulska-Gomuła. Zabytki te mają analogie w polskich kolekcjach muzealnych i kościelnych, które tradycyjnie, choć bez źródłowego potwierdzenia, uznawane są za zdobycze z wyprawy wiedeńskiej. Analiza ornamentyki oraz techniki i technologii wykonania tkanin pozwala na ich atrybucję greckim warsztatom jedwabniczym, w XVII wieku zlokalizowanym głównie na wyspie Chios. Produkowane tam wyroby znajdowały w tym i kolejnym stuleciu odbiorców na rynkach tureckich i Rzeczypospolitej Obojga Narodów, gdzie handlem wschodnim zajmowali się przede wszystkim Ormianie, których głównym ośrodkiem handlowym był Lwów. Drugą kategorią rzemiosła artystycznego, wyjątkowo podatną w okresie staropolskim na wpływy orientalne,

WPROWADZENIE

Michał Witkowski
Muzeum Pałacu Króla Jana III
w Wilanowie

Studia Wilanowskie
t. XXX, 2023 s. 9–22
Rocznik, E-ISSN: 2720-0116



były militaria. O szczególnej grupie obiektów związanych z postacią króla Jana III w zbiorach Izabeli z Flemmingów Czartoryskiej opowiada w swoim artykule Mateusz Chramiec. Przechowywaną w zbiorach puławskich broń należącą jakoby do Jana III opisywano kilkakrotnie w inwentarzach i wspomnieniach zwiedzających przed powstaniem listopadowym. Następnie grupę sześciu szabel „królewskich” wymienił Leon Bentkowski w 1877 roku, gdy znajdowały się one już w Krakowie. Spośród omówionych egzemplarzy do Sobieskiego najprawdopodobniej należały jedynie dwa, tj. szabla podarowana do sanktuarium w Loreto i otrzymana od papieża Innocentego XI. Większość pozostałych szabl to tzw. janówki, dekorowane wizerunkami i inskrypcjami o charakterze propagandowym, odgrywające w XVIII wieku i w okresie napoleońskim rolę pamiątek-symboli. Badania proveniencyjne pozwoliły również na identyfikację obiektów zakupionych dla Muzeum Narodowego im. Króla Jana III we Lwowie (obecnie Lwowskie Muzeum Historyczne) w 1912 roku, pochodzących z kolekcji hrabiego Jana Stanisława Zamoyskiego z zamku Vötteau (obecnie Bítov) w Czechach. Myroslav Poberezhnyi naświetla okoliczności zakupu muzealiów podczas aukcji w wiedeńskim Dorotheum, których wybór podyktowany był ich znaczeniem historycznym i jakością artystyczną. Poza siedemnasto- i osiemnastowiecznymi portretami Teresy Kunegundy Sobieskiej, elektora saskiego Fryderyka Chrystiana, królowej Marii Leszczyńskiej i imaginacyjnym portretem Kaspra Bekiesza do zbiorów muzeum zakupiono też siodło paradne, związane wówczas z oblężeniem Wiednia w 1683 roku i postacią polskiego króla, a później określane jako „polskie” czy wręcz „wyrób lwowski”. Dalsze rozproszenie zespołu między muzea ukraińskie i zmiany atrybucji utrudniały przez wiele lat prawidłową identyfikację obiektów. Mimo to ostatnio ustalono również aktualną lokalizację dawniej zaginionego siodła, dzięki czemu możliwe staną się dalsze badania nad atrybucją tego zabytku. Marta Gołąbek, Agnieszka Pawlak i Michał Witkowski prezentują efekty badań ikonograficznych, archiwalnych i fizykochemicznych nad dwoma portretami królewskimi z kolekcji wilanowskiej. Impulsem do podjęcia analiz było wyjątkowe podobieństwo szczegółów twarzy modelu na portrecie zakupionym w Londynie w 2021 roku (nr inw. Wil.6312) i na znajdującym się już w zbiorach wizerunku malarskim Jana III na tle bitwy (nr inw. Wil.1961). Niemal identyczna forma tych elementów świadczyć może o powiązaniu obydwu dzieł poprzez zleceniodawców lub twórców bądź o zbliżonym czasie powstania. Hipotezy te postanowiono zweryfikować w ramach projektu badawczego prowadzonego przez konsorcjum E-RIHS. Poszukiwania ikonograficzne wykazały, że portret londyński należy do typu spularyzowanego w XVII stuleciu na Wyspach Brytyjskich, gdzie funkcjonował jako wiarygodna podobizna króla. Portret Jana III na tle bitwy, co ustalono na podstawie prac archiwalnych, po II wojnie światowej także znajdował się w Londynie i należał do znanego kolekcjonera Antoniego

Maryanowskiego. Co ciekawe, ze względu na wyjątkowe przedstawienie władcy we wzorzystym żupanie i sarmackie wąsy, w londyńskim katalogu aukcyjnym został opisany jako portret Tamerlana Wielkiego. Analiza techniki malarskiej obydwu dzieł prowadzi jednak do wniosku, że obrazy zostały namalowane w różnych warsztatach i, jak się wydaje, w różnym czasie. Oprócz odmiennego koloru i sposobu opracowania zapraw badania instrumentalne dowiodły, że pierwszy z portretów zawiera pigmenty charakterystyczne dla XVII wieku, natomiast portret Jana III na tle bitwy mógł powstać najwcześniej po roku 1704.

Przykładem mniej znanych relacji kulturowych między światem imperium osmańskiego a kulturą staropolską jest sztuka ogrodowa. Jacek Kuśmierski zajmuje się historią funkcjonującego w kulturze do dziś mitu Jana III jako króla ogrodnika, który ukształtował się w popularnych wydawnictwach od XIX do początku XX wieku. Przekazy, często o charakterze anegdotycznym, przypisują władcy posadzenie wielkiej liczby drzew, sprowadzenie gatunków egzotycznych, w tym topól, z terenów należących do Porty lub zatrudnianie jeńców tureckich do budowy ogrodów wilanowskich. Informacje te, bezkrytycznie uznawane za prawdziwe, trafiły z czasem do uznanych publikacji naukowych. Legenda znalazła też odzwierciedlenie w dziewiętnastowiecznym malarstwie za sprawą obrazu Wojciecha Gersona z 1868 roku. Potrzeba weryfikacji tego zagadnienia skłoniła autora do poddania analizie występujących w literaturze przedmiotu opisów działalności ogrodniczej Jana III. Faktem jest, że król podczas młodzieńczej *grand tour* zwiedził kilkanaście najbardziej znanych założen ogrodowych w Europie, a w swoich rezydencjach utrzymywał rozległe ogrody, w których znajdowały się egzotyczne gatunki drzew i roślin. Niemniej dopiero prace dendrologa Władysława Bugały pozwoliły np. na odróżnienie topoli włoskich, sprowadzonych w drugiej połowie XVIII stulecia, od afgańskich (kawaków), które rzeczywiście znalazły się w XVII wieku na terenach południowej Ukrainy za pośrednictwem ogrodników osmańskich. Podobne niedające się zweryfikować przekazy dotyczą pochodzących jakoby z czasów króla Jana III egzemplarzy wilanowskiej kolekcji roślin egzotycznych. Studium uzupełnia aneks z wykazem roślin na obecnym terenie Polski, łączonych z wiktoria wiedzią lub parą królewską.

Jarosław Pietrzak, w oparciu o niewykorzystywaną dotąd pod tym względem, szeroką podstawę źródłową omawia równie mało znane fakty związane z religijnością królewskiej małżonki Marii Kazimierzy d'Arquien Sobieskiej. Przedmiotem badań są fundacje klasztorów sióstr sakramentek w Warszawie i w rzymskiej rezydencji władczyni w Palazzo Zuccari, motywowane pobożnością królowej, zwłaszcza kultem Najświętszego Sakramentu. Autor podejmuje ten niezbadany dotychczas wątek życia duchowego Marii Kazimierzy, ukształtowany w dużej mierze pod wpływem francuskiego mistycyzmu. Działalność propagujących odnowienie kultu eucharystycznego szarytek niewątpliwie odpowiadała duchowości rodziny Sobieskich,

której przedstawiciele już w 1635 roku sfinansowali stałą mszę wotywną za uzdrowienie Marka Sobieskiego, starszego brata późniejszego króla. Osadzenie klasztoru sakramentek w Warszawie, dokonane w 1687 roku, było związane z wypełnieniem ślubowania złożonego przed bitwą wiedeńską w intencji zwycięstwa. W opinii samej królowej erygowanie rzymskiego klasztoru szarytek, co nastąpiło w roku 1702, miało stanowić unowocześnioną wersję fundacji warszawskiej. Fascynujące są ustalenia dotyczące starań królowej na dworach: papieskim i francuskim, a także wśród kardynałów i rodziny Albanich o poparcie projektu powołania do życia i uzyskania zgody Ludwika XIV na wyjazd sióstr zakonnych do nowej siedziby w Palazzo Zuccari. Jarosław Pietrzak podkreśla przy tym wyjątkowość rezydencji mniszek w Wiecznym Mieście, na których potrzeby w pałacu królowej urządzono klasztor, a nie zwykłą kaplicę, w odróżnieniu od innych domów arystokracji Wiecznego Miasta.

Kolejne dwa studia zamieszczone w niniejszym tomie poświęcone są przykładom przenikania się kultur w XVIII i XIX wieku na terenach Rusi Czerwonej i Podola. O funkcjonowaniu szczególnej grupy urzędników dworskich, jaką byli tłumacze języków wschodnich w służbie naczelnych dowódców wojskowych Rzeczypospolitej w okresie przedrozbiorowym, dowiadujemy się dzięki badaniom Jekateriny Merkuljowej na temat rotmistrza Stanisława Studzińskiego (zm. po 1731), postaci przypominanej w XIX wieku przez Józefa Ignacego Kraszewskiego, znanej wcześniej jedynie specjalistom. Studziński należał do tłumaczy wywodzących się ze stanu wojskowego, których tradycyjną ścieżką kariery po powrocie z niewoli, gdzie z reguły uczyli się języka, było uczestnictwo w kampaniach wojennych na kresach południowo-wschodnich i w misjach dyplomatycznych, a następnie praca w kancelarii królewskiej. Szczególne usługi, jakie Studziński oddał kasztelanowi krakowskiemu, hetmanowi wielkiemu koronnemu Adamowi Mikołajowi Sieniawskiemu w roli tłumacza posła tureckiego i listów chana Tatarów krymskich, sprawiły, że jako jedyny translator został wymieniony w testamencie hetmana. Zgromadzone przez Studzińskiego i innych tłumaczy orientalnych materiały, dotychczas jedynie fragmentarycznie publikowane, zawierają interesujące informacje na temat kontaktów Polaków z Turkami i Tatarami oraz kultury polsko-tureckiego pogranicza w XVII i XVIII wieku. Ostatni tekst w tej części tomu, pióra Joanny Bojarskiej-Cieślik, prezentuje wątki orientalne w dziejach kresowego rodu Grocholskich. Po niespokojnym okresie wojen tureckich i przemianach geopolitycznych XVIII stulecia relacje między imperium osmańskim i Chanatem Krymskim a Rzeczpospolitą pod koniec istnienia republiki szlacheckiej zmieniły się diametralnie. Autorka omawia wielopłaszczyznowe kontakty z muzułmańskim Orientem na przykładach wybitniejszych członków rodu, poczynając od pułkownika chorągwi pancernej Remigiana Michała Grocholskiego (1643–1705) i wojewody bractawskiego Marcina Grocholskiego (1727–1827). Porównanie opisów

prezentów dyplomatycznych otrzymanych przez Remigiana z prezentacją wyjazdu na sejmik wojewody braclawskiego pokazuje, że zainteresowanie luksusowymi wyrobami warsztatów bliskowschodnich utrzymywało się jeszcze pod koniec XVIII wieku. Na tle sarmackich wzorców relacji ze światem Orientu muzułmańskiego w XIX stuleciu wyróżniają się zainteresowania Marii z Grocholskich Czartoryskiej, córki Henryka, właściciela rodowej siedziby w Pietniczanach na Podolu. Charakterystyczna dla epoki fascynacja orientalną egzotyką przerodziła się w kontynuowaną przez lata naukę języków orientalnych. Księżna uczyła się także gry na bliskowschodnich instrumentach, szkicowała tematy orientalne i razem z bratem Tadeuszem (1839–1913) podjęła się przekształcenia wnętrza pałacu w Pietniczanach w stylu wschodnim. Tadeusz Grocholski za pomoc w opiece nad rannymi i w pochówku zmarłych żołnierzy osmańskich podczas wojny rosyjsko-tureckiej został odznaczony przez sułtana komandorską gwiazdą Orderu Medżydów I klasy. Autorka podkreśla, że na tożsamość członków rodziny i zarazem otwartość na kulturę Orientu wpłynęło niewątpliwie realne doświadczenie bliskości Wschodu, obecne w wieloetnicznym i wielokulturowym regionie.

Drugą część tomu, zawierającą komunikaty, otwiera wywiad z dr Magdaleną Piwocką na temat przygotowań do wystawy *Odsiecz Wiedeńska 1683* zorganizowanej na Zamku Królewskim na Wawelu w 300. rocznicę bitwy pod Wiedniem. Fascynujące wspomnienia badaczki odkrywają nadzwyczajny kilkuletni wysiłek organizacyjny, jaki podjęto w trudnym okresie polskiej historii. W efekcie szeroko zakrojonej kwerendy i wyjazdów terenowych zidentyfikowano i opracowano naukowo wiele nieznanych wcześniej dzieł związanych z okresem panowania Jana III i wyprawą wiedeńską, w tym orientaliów, uwzględnionych następnie w wydanym z wieloletnim opóźnieniem katalogu wystawy. Publikacja ta stanowi jednak do dziś jedną z podstawowych pozycji literatury przedmiotu dla badaczy epoki. Magdalena Piwocka zwraca w rozmowie szczególną uwagę na kontekst społeczny przygotowań do ekspozycji, podkreśla zespołowość pracy, solidarność i bezinteresowność współpracowników, zaangażowanie duchowieństwa, ale również próby wykorzystywania wystaw do celów politycznych. Komunikat Mariny Beck i Hendrika Zieglera przedstawia założenia międzyinstytucjonalnego projektu naukowego „Forum Turcica”, powstałego w roku 2020. Założeniem projektu jest utworzenie tematycznego portalu internetowego służącego wymianie informacji przez badaczy zainteresowanych funkcjonowaniem i recepcją dzieł pochodzenia otomańskiego od epoki wczesnonowoczesnej do współczesności na terenie Europy Zachodniej, Środkowej i Południowej. Drugim celem jest opracowanie naukowej kolekcji muzealnych zawierających *turcica* pod kątem proveniencji, techniki wykonania, sposobu prezentacji i instrumentalizacji tych obiektów. Dla polskiego badacza szczególnie istotna może być informacja, że w badaniach uwzględnione zostaną także

dzieła nie pochodzące bezpośrednio z imperium otomańskiego, a powstałe pod wpływem sztuki Wschodu, m.in. w okresie sarmatyzmu.

Zagadnienia proveniencyjne są również tematem dwóch kolejnych komunikatów. Wiadomości na temat zaginionych podczas II wojny światowej obrazów ukazujących ceremonialny wjazd poselstwa Józefa Dołęgi-Sierakowskiego do Konstantynopola w 1732 roku, udokumentowanych m.in. dzięki opisom Zygmunta Batowskiego, zebrała Dobromiła Rzyska-Laube. Płótna znajdowały się w zbiorach rodziny Ogończyk-Sierakowskich w Waplewie Wielkim, gdzie stanowiły część znanej rodzinowej kolekcji dzieł sztuki. Przytoczone opisy i wspomnienia oraz materiał ikonograficzny mogą pomóc w odnalezieniu płócien uznawanych za stratę wojenną. Agnieszka Woźniak-Bartyzel opisuje natomiast dzieje portretu pędzla Tycjana z przedstawieniem Alfonsa d'Avalos, pochodzącego z tulczyńskiej kolekcji Potockich, który od 2003 roku znajduje się w zbiorach J.P. Getty Museum w Los Angeles. Portret łączony jest w sposób nieudokumentowany z królewskimi kolekcjami Jana III i Stanisława Augusta; autorka stawia pytania dotyczące źródeł, które mogłyby potwierdzić te hipotezy.

Tę część tomu kończy przygotowane przez Annę Kwiatkowską, Dominikę Walawender Musz i Joannę Paprocką-Gajek wspomnienie o Krystynie Gutowskiej-Dudek, historyczce sztuki związanej przez wiele lat z wilanowskim muzeum i Biblioteką Narodową, autorce fundamentalnych opracowań malarstwa i zbioru rysunków z dawnej kolekcji wilanowskiej i współorganizatorce znakomitych wystaw, m.in. *Tron Pamiątek ku czci „Najjaśniejszego, Niezwyciężonego Jana III Sobieskiego Króla Polskiego”*, przygotowanej na 300. rocznicę śmierci króla oraz *Grand Tour*, z okazji jubileuszu 200-lecia działalności edukacyjnej muzeum. Na końcu tomu znajduje się opracowana przez Martę Gołąbek i Karolinę Alkemade kronika wydarzeń muzealnych mających miejsce w muzeum w Wilanowie w 2023 roku.

Zachęcamy Czytelników, a w tym roku również uczestników XVII Międzynarodowego Kongresu Sztuki Tureckiej w Warszawie do zapoznania się z zawartością trzydziestego tomu „Studiów Wilanowskich” oraz prezentacji w następnych tomach naszego czasopisma własnych badań nad historią rezydencji i kolekcjami tworzonymi przez jej kolejnych właścicieli, począwszy od Jana III, znanego wielbiciela sztuki Orientu.

Michał Witkowski